Num: 35.

KURYER EXTRA-ORDYNARYINY

WARSZA  W S K I.

DNIA 27. WRZESNIA ROKU 1760.

Z Warszawy d. 27. Września.

Od Woyska Rossyiskiego z *Beuthen* z Śląska pod datą 21. Września ta dochodzi wiadomość; Dnia 19. to Woysko ruszywszy się z *Tscheplau* stanęło w nowym obozie przy *Caroiath* i *Rheinbergen.* Dywizya zaś Generała *Czernicheff* z Regimentami zostaiącemi pod kommendą Generała Majora *de Berg*, trzema kolumnami z *Schwendich* poszła przez Odrę, i za *Beuthen* stanęła między *Nenkersdorff* i *Baune.*

Generał Major *de Tottleben* tegoż czasu, z Korpusem swoim dla zasłonienia woyska pomknął się był aż na pagórki pod Głogów: Lecz gdy z tey Fortecy od korpusu Generała *de Goltze* 3. aż do 4. tysięcy ludzi naprzeciwko niego wysłano, cofnął się w dobrym porządku do obozu swego, dokąd gdy Prussacy za nim przyśli i z armat bić zaczęli, Generał *Tottleben* uczynił dyspozycye do attaku, co Prussacy widząc, przez *Hernsdorff* cofnęli się ku Głogowowi. Generał *Tottleben* na uchodzących uderzył i Kawaleryą rozprószył, á Kozacy w niewolą wzięli całą kompanią Jnfanteryi z Kapitanem i 2. Porucznikami, ktòra stanęła była w *Hernsdorff* d'a zasłonienia ucieczki. Wieś namieniona przy tey okazyi zgorzała. Prussacy w tey potyczce stracili 90. ludzi zabitych i na placu pogrzebionych, á 220. wzięliśmy w niewolą.

Jmperatorowa Jeymć Rossyiska na oświadczenie swoiego ukontentowania Generałowi *de Tottleben* konferować raczyła Order S. Alexandra Newskiego.

Dyaryusz od wielkiego woyska Austryackiego, z generalney kwatery z

Adelsbach *w Sląſku, od dnia 5. do 12. Września.*

Lubo obadwa woyſka barzo bliſko ſiebie ſtały, iednąk od dnia 5. aż do 10. nic znacznego albo odmiennego nie zaſzło. Krol Jmć Pruſki przez te dni ſpokoynie ſię zachował w obozie ſwoim na pagòrkach *de Jauernik.* Naſze też woyſko w dawnieyſzey ſwoiey zoſtało pozycyi przy *Bögendorff*, ponieważ z tamtąd nieprzyiaciela w zamyſłach iego mogło uprzedzić. Feldmarſzałek codzień z rana przyieżdżał do Obozu, ażeby wcześnie o wſzyſtkich nieprzyiacielſkich obrotach mogł być uwiadomiony, i podług onych ſwoie czynić dyſpozycye.

Dnia 11. rano doſzła wiadomość, że w obozie nieprzyiacielſkim namioty ſą zwinione, i że woyſko ku *Strigau* maſzeruie. Feldmarſzałek po wziętey tey wiadomości, Generałowi *de Beck* zlecił, ażeby z dywizyą ſwoią za nieprzyiacielem ſzedł w ślady, á Pułkownikowi *de Norman* z 3. Batallionami Granadyerow ruſzyć ſię kazał na wſparcie tego Generała. Tegoż czaſu Xiążęciu *de Löwenſtein* dany był rozkaz aby ſię ruſzył z rezerwą, Woyſku zaś przykazano mieć ſię w gotowości do marſzu za pierwſzym ordynanſem.

W krotce potym dalſza przyſzła wiadomość, iż woyſko nieprzyiacielſkie ciągnie za *Strigau*, zoſtawiwſzy to Miaſto po prawey ręce. Generał Baron *de Loudon* tym czaſem, według umowy z Feldmarſzałkiem uczynioney, dla przytrzymania nieprzyiaciela w marſzu, z Korpuſem ſwego woyſka udał ſię z *Freyburga* do *Hohen-friedberg*, Feldmarſzałek ſwoie woyſko trzymał na pogotowiu do marſzu według potrzeby. Nakoniec dowiedzieliśmy ſię, iż nieprzyiaciel nieprzerywaiąc marſzu *Polkenhayn* zoſtawił po prawey ręce, i iuż minął *Ober-Baumgarten.*

Zamyſły nieprzyiacielſkie przez to ſię odkryły, i iawnie widzieliśmy, iż Krol Jmć Pruſki chciał *Landshut* opanować, zaczym Feldmarſzałek poſłał do Generała *de Lacy*, żeby z *Gierſdorf* i *Burckersdorf* zaraz pomaſzerował do *Landshut*, i to Miaſto z przyległemi gòrami oſadził. O południu Feldmarſzałek ſam z woyſkiem ruſzył ſię ku *Reichenau.* Generał *Loudon* tym czaſem w tych okolicach pierwſzą ſtraż woyſka nieprzyiacielſkiego doścignął, i do dalſzego marſzu drogę zagrodził.

Bagaże od woyſka odeſłane były przez *Alt Waſser* do *Gottesberg*; Generał *Ried* ſtanął na pagòrkach przy *Bögendorf*, á Generał *Jahnus* przy *Burckerſdorf.*

Generał Baron *de Loudon* do woyſka nieprzyiacielſkiego w marſzu będącego ieſzcze żwawie bił z armat, gdy woyſko naſze przyciągnęło pod *Reichenau.* Krol Jmć Pruſki poſtrzegłſzy całe woyſko naſze, zatrzymał ſię nakoniec, i około godziny 7. w wieczor woyſku ſwemu ſtanąć kazał na naywyżſzych gòrach przy *Mittel* i *Unter-Baumgarten.*

Feldmarſzałek oboz ſwoy za-

łożył na pagòrkach przy *Adelsbach*, á Woyſko w rezerwie poſzło do *Hohenfriedberg* z Dywizyą Generała *de Beck*. Generał *Loudon* nocą poſzedł do *Neu-Reichenau* i *Geiſmanſdorf*, gdzie ſtanął przy prawym ſkrzydle woyſka nieprzyiacielſkiego. W nocy też nadeſzła wiadomość, że Generał *Laſcy* w *Landshut* ſtanął; zaczym wſzyſtkim zamyſłom Kròla Jmci Pruſkiego było zabieżono.

Dnia 12. rano Xiążę *de Löwenſtein* z woyſkiem w rezerwie z *Hohenfriedberg* poſzedł do *Hohen-Peterſdorf* dla ściśnienia nieprzyiaciela z lewego ſkrzydła, i tym końcem do obozu iego zaczął bić z armat; Lecz Kròl Jmć Pruſki Xiążęcia *de Löwenſtein* nie mogąc znieść w tey pozycyi, całe lewe ſkrzydło woyſka ſwego ruſzył do okrążenia onego, co gdy Xiążę poſtrzegł, cofnął ſię za *Hohenfriedberg*. W tey okazyi część Kroatow w przyległym leſie w niewolą wzięto.

DONIESIENIE

Z Warſzawy d. 27. Września.

Aukcya Duplikatow Biblioteki publiczney JJ. WW. Załuſkich, zacznie ſię dnia 20. Października *Anno currenti* na pożytek, i ozdobę, tak Kościoła iako, i Szpitala Tarczyńſkiego. Katalogi tych Kſiąg będą darmo rozdawane w Drukarni Micłerowſkiey i w Bibliotece ſamey. Kſięgi zaś ſą Francuſkie, Włoſkie, Angielſkie, i Hyſzpańſkie. Jchmć Cudzoziemcy znaydą pomienione Katalogi u Jchmciow Sekretarzow Poczt w Wilnie, Lwowie, Poznaniu, Krakowie, Gdańſku, Kròlewcu, Toruniu, Elblągu, Malborku, Szczetynie, Wrocławiu i Pradze.

Czyni ſię wiadomo, iż Jmć Pan Rewilawſki, Kapitan Jnfanteryi i Jndzynier chętnie ſię ofiaruie maiącym do tego, potrzebę lub upodobanie na wyſtawienie Fortec, Zamkow, tak regularnych, iako i nie regularnych, baſtyonow, wałow, baſztow, tak wyſypywanych z Ziemi, iako też murowanych, z Minami, lub z kontrminami na obronę, i beśpieczeńſtwo Zamkow, Pałacow, Rezydencyi, przeciwko wſzelkim attakom, i inkurſyom; oraz na wymiar rożnych mieyſc, gruntow, na fundowanie nowych Kolonii, zmierzenię granic na ich abryſy na od ryſowanie Mapp tak partykularnych iako też Generalnych, ſprowadzenie wòd, na udziałanie Fontan Kaſkadow, na zakładanie Ogrodow, z Proſpektami, ulicami, moſtami, i słowem na wſzyſtkie operacye, dependuiące od rachunkow Algebry, Geometryi, Trygonometryi, Architektury tak Cywilney iako też woienney, Hidrauliki, i innych części Matematyki ſpoſobem praktykowanym we Francyi. Mieſzka na Mieście Nowym w Warſzawie, u Kupca Płociennego, nazwiſkiem Traetzen, niedaleko od Ratuſza Nowego Miaſta.

Za pozwoleniem Zwierzchności podaie ſię do wiadomości iż uprzywilejowana Loterya Kongregacyi S. Bennona na potrzebę te-

;cż Kościoła otwierafię w Nowo nieyfkiey bramie w Gdańfkiey piwnicy na Seym teraznieyfzy, zawierać fię będzie we dwuch workach na 5. fzoftakow ,ieden 1000. lofow dobrych przeciw 1000. lofow prożnych ; drugi worek na 5. Tynfow trzy łofy przegraią czwarty wygra w rożnych towarach i galanteryach.

Podaiefię do wiadomości: iż z Dobr dziedzicznych J. P. Borzymowfkiego Stolnika Powiatu Lidzkiego Nieciecza nazwanych. Jozef Czarnell Hayduk wieczyfty poddany okradłfzy Pana fwego uciekł, namowiwfzy z fobą ftangreta na Imię Tomafza Kowzę także poddanego zaniofł barwę niebiefką fzamerowaną galonem frebrnym z petlicami odlewanemi frebrnemi, drugą barwę łofią, mufzkiet, parę piftoletow przedniego gatunku, kiereię norde zu popielatego wilkami podfzytą, fam ow Hayduk wielkiego barzo wzroftu lat30. maiący, wąs białokurowaty, nos długi, fam trochę futołowaty, głatki, fuchy, a ftangret nifki krępy nieco ofpowaty, przeto wfpomniony Jmć Pan Stolnik Lidzki, ktoby tych zbiegow poścignął przytrzymał, i dał znać na Pocztę Wileńfką, deklaruie w nadgrodę dziefięć Czerwonych złot.

Znayduie fię do przedania, u Wielebnych Oycow Bernardynow tuteyfzych, od pewnego Jmci, tam u nich w klafztornych Wozowniach poftawiona kareta, wielka paradna, na cztyry Ofoby, karmazynowem, wybita z pundefpaniem i z krepinami, piękną robotą żołtemi iedwabnemi, i po wierzchu złotem wyzłocona, mało co zażywana, prawie nowa, ktoby miał wolą ią widzieć i kupić, niech fię uda do Jmci Xiędza Kuftofza Wielebnych Oycow Bernardynow.

TARGI WARSZAWSKIE

Dnia 27. Września.

Korzec pfzenicy Tynf:	13.	
Zyta - - -	7.	
Jęczmienia - -	7.	
Słodu - - - -	9.	2.
Owfa - - - - -	5.	
Kafzy Jęczmienney -	12.	- 2.
Dito Tatarczaney -	12.	
Dito Jaglaney -	16.	1.

TARGI GDANSKIE

Dnia 20. Września 1760.

Towar na Łafzty od 60. Korcow.

Pfzenicy białey Polfk:	270. do	290.
Dito Pftrey - -	230.	260.
Dito Czerwoney -	210. -	250.
Dito Z Montow -	210. -	220.
Zyta od funt: 118. do 120.	-	148.
Dito od funt: 113. - 117.	-	142.
Jęczmienia - - -	140.	150.
Słodu - - -	190. -	210.
Owfa - -	95. -	100.

Kurs Pieniędzy.

Czerwony Złoty nowy	11.	gr. 12.
Dito Stary ważny -	11.	8.
Dito Nieważny - -	10.	- 9.
Talar bity ważny -	5.	- 13.
Dito Nieważny - -	4.	- 24.
Dito Banco - - -	6.	- 15.
Rubel - -	4.	- 9.
Louis d' Or. - - -	20.	- 15.
Fridrichs d' Or. - -	20.	15.
Funt Flamancki - - -		gr. 398.

Na Złoty Pruſki idzie Szoſtakow 5.

Num: 35.

SUPLEMENT

Z GAZET CUDZOZIEMSKICH

DNIA 27. WRZESNIA ROKU 1760.

Z Neapolu d. 2. Wrzesnia. Dnia 10. tego Miesiąca Krol Jmć z całym Dworem ma wyiechać do *Portici*, i tam zabawić aż do początku Listopada. Dziś rano Galery nasze z tryumfem weszły do tuteyszego Portu prowadząc z sobą Statek Tunetański w bliskości *Longone* na morzu wzięty, na ktorym znaydowało się 26. Turkow. Rozkaz Krolewski do wszystkich tego Krolestwa Portow iest rozesłany, ażeby przybywaiący morzem z Kraiow Tureckich przed wysiadaniem na ląd odprawili Kwarantanę, ponieważ wiadomość doszła, ze w onych Kraiach znowu panuie choroba zaraźliwa.

Z Parmy d. 8. Wrzesnia. Xiążę Jmć de Lichtenstein w charakterze Posła wielkiego wyieżdzaiąc z Wiednia do Parmy, od Dworu Cesarskiego miał sobie zlecone trzy sprawy wielkiey wagi. Naprzod prosić o Xiężniczkę Jeymć Jzabellę dla Arcy-Xiążęcia Jmci Jozefa. Powtore, ztąż Xiężniczką Jmieniem Arcy-Xiążęcia wziąć ślub według obrządku Kościoła Katolickiego, za dyspensą od Stolicy Apostolskiey otrzymaną względem pokrewieństwa w czwartym stopniu. Po trzecie, odprowadzić Xiężniczkę Jeymć z *Casal-Maggiore* aż do Dworu Cesarskiego, iako Kommissarz Pełnomocny.

Dnia 1. tego Miesiąca Xiążę *de Lichtenstein incognito* tu przybył i stanął w Pałacu Markieza *de Pallavicini* dla niego wcześnie przyozdobionym. Jeden z Dworzan Jego z oznaymieniem o przybyciu Xiążęcym zaraz się udał do Jmci Pana *du Tillot* Sekretarza stanu, ktory nieodwłocznie do niego przybył z powitaniem, i przyiął na się ziednać mu u Xiążęcia Jmci Parmeńskiego Audyencyą, ktora w krotce potym nastąpiła bez ceremonyi zwyczaynych.

Dnia 3. Xiążę *de Lichtenstein* publiczną miał Audyencyą, na ktorey uprasział o Xiężniczkę dla Arcy-Xiążęcia. Ta ceremonia odprawiła się z iaknaywiększą wspaniałością. Przez całą audyencyą Gwardye przy biciu w bębny broń prezentowały i w Zamku z 40. armat dano ognia.

Wiazd

Wiazd Xiążęcia przeciwko ktòremu Dwor wysłał wiele karet paradnych po 8. koni, takim się odprawił porządkiem. Naprzod szła kareta Markieza *Roma Pallavicini* Introduktora Posłow, za ktòrą następował Dwor Xiążęcia *de Lichtenstein*; dwòch Odzwiernych konno; 6. Biegunow; 24. Lokaiow; 2. Strzelców; 6. Haydukow; Barwa na nich zwierzchnia była szarłatowa prawie ze wszystkimi galonami złotemi okryta, spodnia błękitna złotemi gałonami suto szamerowana.

Potym iechał Koniuszy Xiążęcy, za ktòrym prowadzono 12. koni powodnych przepysznie okrytych.

Maior *Tomaggoli* i 8. Paziow konno w bogatym stroiu.

Kareta Dworska, w ktorey siedział Xiążę maiąc na przeciwko siebie Markieza *Roma Pallavicini*. Przy karecie szło 12. Lokaiow Dworskich.

Pierwsza kareta Xiążęcia osobliwszey piękności, w 8. koni dzielnych pod szòrem barzo bogatym, a ta kareta szła prożna.

Trzy karety Dworskie, w ktòrych siedziało 8. Szambellanow Cesarskich i Sekretarz Legacyiny.

Trzy karety Xiążęce, wspaniale także w 8. koni, a nakoniec iedna poszostna, i w tych siedzieli Kawalerowie, ktòrzy z Xiążęciem z Wiednia przyiechali.

Prócz ludzi barwianych, o ktòrych się mowiło, przy każdey karecie Xiążęcey szło po dwòch Lokaiow: Woysko po wszystkich ulicach we dwie linie stało w szyku.

Xiążę przyiechawszy na dziedziniec Pałacowy, niezliczonym mnostwem ludzi napełniony, przy wysiadaniu z karety przed schodami był witany od Wielkiego Magistra Ceremonii, wszedszy po schodach, po ktòrych Halabartnicy stali uszykowani, w sali od Kapitana Gwardyi był przyięty i do Audyencyi zaproszony, w ktorey przez mowę mianą do Xiążęcia Jmci Infanta solennie dopraszał się o Xiężniczkę; Xiążę Infant miłą dał odpowiedź, a gdy wtym Xiężniczka przyszła, i zezwolenie od Xiążęcia Oyca swego otrzymała, przyięła z rąk Xiążęcia *de Lichtenstein* Portret Arcy-Xiążęcia Jozefa, i list od niego; Portret, ktòry naywybornieyszemi brylantami iest osadzony, do piersi sobie przypięła.

Po tey Audyencyi, Xiążę *de Lichtenstein* udał się do Xiążęcia Ferdynanda, i do Xiężniczki Ludwiki, a zatym cała Jego assystencya, tymże porządkiem iak pierwey, wròciła się z Pałacu, w ktòrym Xiążę z szczupłą sług swoich liczbą został, i stanął w apartamentach dla niego przygotowanych.

W wieczor na wielkim Teatrum była Opera, po ktòrey Xiążę

że Poſeł w Pałacu ſwoim w mieście wſpaniały dał Bal, gdzie Xiążę Jmć Parmeńſki około pułnocy przybywſzy u ſtołu po Pańſku zaſtawionego z Damamy iadł kolacyą.

Nazaiutrz, dnia 4. Xiążę Poſeł dla Szlachty i Poſłow Cudzoziemſkich wſpaniały dał Obiad, gdzie ſtoł na 70. Oſob był nagotowany.

Dnia 5. i 6. Xiażę Poſeł iadł u Miniſtrow Cudzoziemſkich.

Dnia 7. iako w dzień do ślubu naznaczony, Xiążę Poſeł po południu z całą ſwoią aſſyſtencyą udał ſię do Kościoła Katedralnego, gdzie przy wyſiadaniu z karety był przyięty od Jmci X. Proboſzcza i 6. XX. Kanonikow. Gdy Dwor w krótce potym tamże przybył, Poſeł Xięniczkę przy drzwiach przyiął, i po lewey ręce idąc, a Xiażę Jmć Ociec po prawey, prowadzili Onę do *Oratorium* przed wielkim Ołtarzem przygotowanego.

Jmć X. Biſkup Placentyńſki, odprawuiący tę funkcyą, gdy ſię obrócił do nich, Nayiaśnieyſza Oblubienica i Xiążę *de Lichtenſtein* przyſtąpili do ſtopniow wielkiego Ołtarza; na ten czas czytana była dyſpenſa Papieſka, i pełnamoc dana od Arcy-Xiążęcia Jozefa. Jmć X. Biſkup zatym z Rytuału Rzymſkiego Xiążęciu Poſłowi przełożył pytanie, na które odpowiedział *volo, & ita promitto*, gdy toż ſamo pytanie przełożył Xiężniczce, Ona, niſko ukłoniwſzy ſię Xiążęciu Oycu, także odpowiedziała. Jmć X. Biſkup zatym poświęcił pierścienie, Xiąże Poſeł na tacy podał pierścień dla Oblubienicy naznaczony, żeby go ſama ſobie włożyła na palec, drugi dla Arcy-Xiążęcia na tacy zoſtał.

Po zwyczaynych przez Jmci X. Biſkupa ſkończonych modlitwach, czytany był Akt przez Notaryuſza ſpiſany.

Nakoniec przy Ołtarzu wielkim Paſterſkie od Jmci X. Biſkupa otrzymawſzy błogaſławieńſtwo, Nowa Arcy-Xiężna i Xiążę Poſeł powrócili do *Oratorium*, tam krótką odprawiwſzy modlitwę, wyśli z Kościoła tym porządkiem którym byli weśli. Gdy Arcy-Xiężna do karety ſwoiey wſiadła, Xiążę Poſeł do ſwoiey poſpieſzył, ażeby przodem przybyć do Pałacu i wyſiadaiącey Arcy-Xiążney mogł podać rękę.

Po zakończonych tych ceremoniach Xiążę Poſeł ze wſzyſtkiemi Szambelanami Ceſarſkiemi i Kawalerami, którzy z nim z Wiednia przyiechali, udał ſię do Arcy-Xiężny Jeymci od którey do pocałowania ręki byli przypuſzczeni iako Poddani Ceſarſcy.

W wieczor u Dworu była wielka uczta, u ſtołu przy Arcy-Xiężney po prawey ręce ſiedział Xiążę Jmć Jey Ociec, po lewey zaś Xiążę *de Lichtenſtein.* Zatym naſtąpiła illuminacya, feyerwerk, i bal feſtyn kończący.

Dziś

Dziś dnia 8. Xiążę Poſeł będzie miał Audyencyą pożegnania, a ceremoniami wyżey wyrażonemi, á dnia 13. ſtanie w *Caſal-Maggiore* dla wykonania trzeciey Kommiſſyi ſobie zleconey.

Z Lippſtadt d. 3. Września. Według oſtatnich wiadomości Woyſko Francuſkie w dawnieyſzym ſwoim ſtoi obozie przy *Caſſe'*, na lewym zaś ſkrzydle Woyſko w rezerwie pod kommendą Kawalera *de Muy* z Dywizyą Generała *de Stainville* dnia 30. i 31. Sierpnia ſwoiemi obrotami przymuſiło Młodego Xiążęcia Brunświckiego do odmienienia pozycyi, ktòrą miał za rzeką *Dymel* przy *Breune*. Gdy bowiem Dywizya Generała *de Stainville* i Hrabi *de Chabot* od rzeki *Eder*, gdzie przy *Wildungen* przez kilka dni ſtały, przez *Bergheym* i *Numburg* w nocy na dzień 31. Sierpnia powròciły, z tym umyſłem, żeby na woyſko młodego Xiążęcia uderzyły z boku prawego ſkrzydła, kiedy tym czaſem małe woyſko z *Durenberg* z inſzemi podiazdami, one attakować miało z przodu i z lewego boku, Xiążę o tym będąc uwiadomiony, cofnął ſię bez żadney utraty za rzekę *Dymel* pod *Warburg*, gdzie ſtanął przy prawym ſkrzydle woyſka wielkiego. Tegoż czaſu Dywizya Pułkownika *de Ferſen* z *Haren* cofnęła ſię ku *Meerhof* i *Statberge*, i tameczne obadziła pagòrki. W *Stadtberge* zaś ſtanęły Partye *Scheitera*. Dywizye Francuſkie rano poſtrzegſzy, że im ſię przedſięwzięcie nie udało, cofnęły ſię wſzyſtkie. Za rzeką *Weſer* woyſka w dawnieyſzey ſtoią pozycyi, Generał *Wangenheim* z Generałem *Zaſtrow* przy *Uſlar*, á Hrabia *de Luſace* w *Esbeck* przy *Göttingen*, wielkie zaś Woyſko Aliantow wzdłuż rzeki *Dymel*, iak dawniey.

Z Lipſka d. 7. Września. Miaſto tuteyſze ze wſzyſtkich ſtron woyſkiem Ceſarſkim ieſt otoczone. Korpus woyſka Generała *de Hulſen* ſtoi przy *Torgau*, á Woyſko *Imperii* w koło niego, Garnizon tuteyſzy od Woyſka Pruſkiego ieſt odcięty, z pilnością iednak ſzańce kopać nieprzeſtaie. Dnia 4. tego mieſiąca Kommendant po wſzyſtkich domach na przedmieściach zawieśić kazał wieńce ſmolane, i przeto Obywatele do Miaſta ſchronili ſię. W wielkim zoſtaiemy ſtrachu; ięczenia i narzekania Mieſzczan, niepodobno opiſać. Dywizya Generała Luzyńſkiego z *Hally* wyſzła do *Bitterfeld* i *Duben*.

Z Turyngii d. 7. Września. Dnia 25. Sierpnia w *Jlmenau* wielki był pożar; przez godzin 3. zgorzało domow 63. Przez *Langenſalza* i *Gotha* 2,400. owiec i 240. ſztuk bydła rogatego z Hrabſtwa *Hohenſtein* do *Schmalkalden* pędzono. Woyſko Würtemberſkie przez *Querfurt* idzie ku *Merſeburg*.